

Sygn. akt VI Ka 939/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarzabek - Bocian

protokolant: protokolant sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora Marka Traczyka

po rozpoznaniu dnia 21 marca 2017 r. w Warszawie

sprawy K. O. syna A. i E. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 291§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 2 marca 2016 r. sygn. akt V K 547/12

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI Ka 939/16

UZASADNIENIE

K. O. został oskarżony o to, że w nieustalonym dniu przypadającym w okresie od dnia 02 stycznia do dnia 12 marca 2012 r. w miejscowości Z., pow. (...), województwa (...), przyjął od nieustalonej osoby uzyskaną za pomocą czynu zabronionego rzecz w postaci maszyny budowlanej M. (...) o nr fabrycznym (...), o wartości 80.000 zł stanowiącą własność T. O., to jest o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 2 marca 2016 roku w sprawie o sygn. akt V K 547/12 w ramach czynu zarzucanego uznał K. O. za winnego tego, że 15 lutego 2012 roku w pobliżu stawów (...) przy ulicy (...) w Z. w powiecie (...), działając z zamiarem ewentualnym, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nabył od nieustalonych osób maszynę budowlaną M. (...) o numerze fabrycznym (...) o wartości 80 000 (osiemdziesięciu tysięcy) złotych, należącą do T. O., uzyskaną za pomocą kradzieży z włamaniem 2 stycznia 2012 roku około godziny 20:00 - 20:30 z terenu ogrodzonej zabudowanej posesji przy ulicy (...) w Z. w powiecie (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 (pięciu) lat po odbyciu w okresach od 16 października 2002 roku do 19 listopada 2002 roku i od 14 sierpnia 2006 roku do 11 stycznia 2008 roku kary roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 5 grudnia 2003 roku (IX Ka 1055/03), zmieniającym wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie z 10 lipca 2003 roku (II K 368/03), czyn ten zakwalifikował jako przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to - na podstawie tych przepisów - skazał oskarżonego, a na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od 14 marca 2012 roku do 16 marca 2012 roku, to jest 3 (trzy) dni, przyjmując że każdy dzień zatrzymania w sprawie jest równoważny jednemu dniowi

kary pozbawienia wolności; zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł oskarżony K. O.. Oskarżony zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a prowadzący do uznania go winnym popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał, że został oszukany i nie wiedział, że przekazana mu rzecz pochodzi z kradzieży. W toku rozprawy odwoławczej dodał, że orzeczoną karę uważa za bardzo surową. K. O. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wołominie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja oskarżonego jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz logiki. Prawidłowe są ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji, jak i prawidłowy jest wniosek w przedmiocie uznania K. O. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu z uwzględnieniem art. 64 § 1 k.k., zaś karę mu wymierzoną należy uznać za adekwatną do stopnia winy i współmierną do społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił. Skarżący nie przedstawił argumentów zdolnych podważyć powyższe.

Sąd Okręgowy za sądem I instancji dał częściowo wiarę twierdzeniom oskarżonego. K. O. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie kwestionował tego, iż zakupił maszynę budowlaną M.(...) nie mając pewności, co do tego, czy osoby, od których ją nabył, weszły w jej posiadanie w sposób zgodny z prawem. Oskarżony wyjaśniał, że miał co do tego wątpliwości, a mimo to nie wycofał się z transakcji. Cena przedmiotu była dla niego bardzo okazysta, gdyż wartość rynkowa maszyny sięgała 80 000 zł, oskarżony otrzymał zaś propozycję jej nabycia za kwotę 32 000 zł. Przedmiotowa maszyna miała zostać wzięta w zastaw przez nieustalone osoby za zaległe wynagrodzenia niewypłacone im przez pracodawcę. Okoliczności transakcji były dla oskarżonego od samego początku wątpliwe. Spodziewał się, że właściciel maszyny zgłosi się po nią i mu ją zabierze, dlatego zażądał sporządzenia umowy. Żądanie to nie spotkało się z zadowoleniem sprzedających. Ostatecznie nie znając tożsamości tych osób i bez jakiegokolwiek dokumentacji dotyczącej przedmiotowej maszyny, zabrał ją na swoją posesję, wręczając za nią sprzedającym kwotę około 12-13 tys. zł z zastrzeżeniem, że pozostała część zostanie im przekazana dnia następnego. Oskarżony nie wziął od sprzedających żadnego pokwitowania, które świadczyłoby o uiszczeniu ww. kwoty.

Zgodnie z treścią art. 291 § 1 k.k. kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Występek ten w odniesieniu do wszystkich form czynności sprawczej jest przestępstwem umyślnym, które może być popełnione zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego (postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2006 r., II KK 96/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 2579). Oznacza to, że do odpowiedzialności sprawcy konieczna jest jego wiedza, że rzecz pochodzi z czynu zabronionego, albo uświadamianie sobie tej możliwości i godzenie się z nią (wyrok SN z dnia 24 maja 2011 r., III KK 360/10, LEX nr 860619). Nie jest wymagane ustalenie podmiotowego związku pasera ze sprawcą czynu zabronionego, z którego dana rzecz pochodzi. Słuszny jest zatem wniosek sądu I instancji o przypisaniu K. O. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. popełnionego z zamiarem ewentualnym. Oskarżony przewidywał bowiem, że maszyna budowlana, którą nabywa pochodzi z czynu zabronionego i w pełni ten fakt akceptował. Z jednej strony chciał mieć pewność, co do tego, że kupuje maszynę legalnie, w rezultacie jednak podjął ryzyko i nabył ją za rażąco niską cenę, zupełnie nieadekwatną do jej realnej wartości, bez otrzymania jakiegokolwiek dokumentacji jej dotyczącej, spisania umowy sprzedaży, czy pokwitowania wpłaconej przez niego kwoty. Bezsporna jest zatem świadomość oskarżonego o braku legalności dokonanej z jego udziałem transakcji. Trudno dać wiarę oskarżonemu, że stał się ofiarą oszustwa, które miało polegać na tym, że osoba, która znajdzie maszynę, otrzyma nagrodę w wysokości 20 tys. zł. Oskarżony nie zgłaszał nigdy wcześniej, że padł ofiarą oszustwa. Jego wyjaśnienia w tym zakresie są nielogiczne i nie zostały w żaden sposób potwierdzone. Tym samym należało uznać, że argumentacja skarżącego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji.

Jednocześnie za prawidłowy należy uznać wniosek sądu I instancji o uznaniu K. O. winnym popełnienia czynu zabronionego w warunkach powrotu do przestępstwa. Ustalono bowiem, że w okresach od 16 października 2002 roku do 19 listopada 2002 roku i od 14 sierpnia 2006 roku do 11 stycznia 2008 roku odbywał karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 grudnia 2003 roku w sprawie o sygn. akt IX Ka 1055/03, zmieniającym wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 10 lipca 2003 roku w sprawie o sygn. akt II K 368/03.

Dokonując zaś oceny zaskarżonego wyroku, w części dotyczącej orzeczenia o karze, to Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż wymierzenie oskarżonemu kary 10 miesięcy pozbawienia wolności poprzedzone zostało ze strony Sądu I instancji właściwą oceną i uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na jej intensywność. Przekonuje o tym argumentacja przytoczona - na ten temat - w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, którą należało, jako słuszną, podzielić. Orzekając o karze Sąd ten w sposób właściwy dokonał prawnego - karnej oceny popełnionego czynu, adekwatnie do stopnia zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz właściwości i warunków osobistych oskarżonego. Paserstwo umyślnie w typie podstawowym zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Popełnienie czynu w warunkach recydywy zwykłej umożliwia sądowi wymierzenie kary do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Zważając na okoliczności popełnienia czynu zabronionego, wartość przedmiotu pochodzącego z kradzieży, a ponadto uprzednią, wielokrotną karalność oskarżonego w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, orzeczona kara stanowiąc realną dotkliwość dla oskarżonego, będzie dla niego przestrożą na przyszłość i powstrzyma go przed powrotem na drogę przestępstwa. Jest to zatem kara sprawiedliwa, zgodna z ustawowymi zasadami wymiaru kary i nie jest karą rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. K. O. jest obecnie pozbawiony wolności, więc poniesienie tych kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe.